



kat.komp

14633

MSD

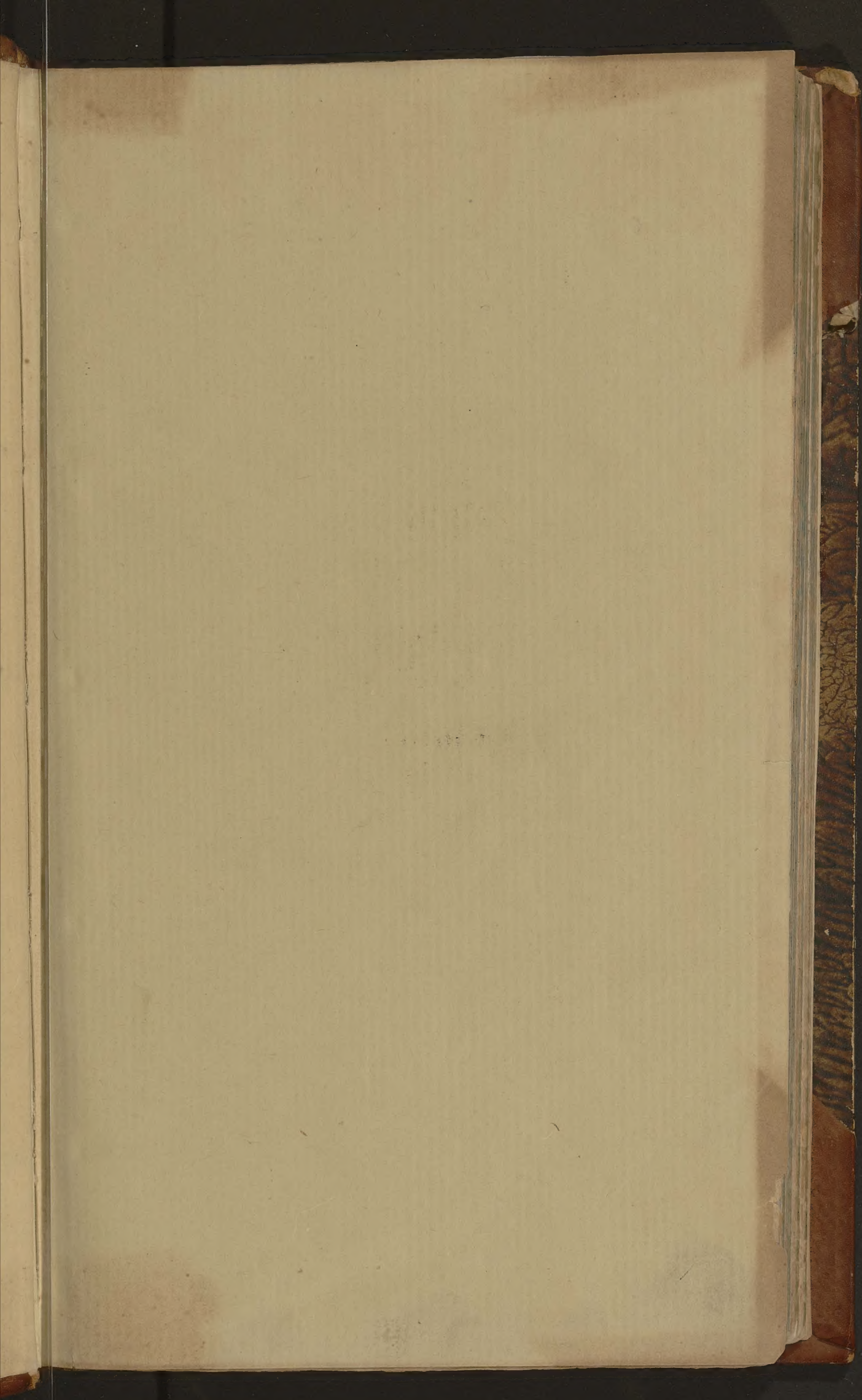
5

ČESKÁ KNIHOVNA
NÁRODNÍ
PRAHA

Na now oprawiono w r. 1936.



Obim: Szwab polskie 4995/V



8
9
10
11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

Starzeński — Przeradski.

Faber — Koch —

— — — 33 1/2 — Wolanski z Matusewiczami.

Gidrogę — Wolanski, Matusewicz.

Wolanski — Gidrogę.

Wirmser — Stefani — Bankhoffer

Modrzejewski, Stefani, Janowicz, Korakowski

Bankhoffer — Wirmser —

Wirzer — Bankhoffer

Bankhoffer Xaw. 206, 14633. III. t. IV. nr. 17.

Bankhoffer — Wirmser,

Matusewicz — Artyński,

Artyński — Gnatowski.

Kwiatkowski — Bieski — Jędrzejewski, Wygomska,

Artyński.

Przeradski — Wieruszki — Chrapowicz, Skrzyp

Romer, — Bernardyński — Krzywobłocki.

Ogiński, Manneszy.

Borch — Plater —

Dukacz —

Sawicki — Wotzkowski.

Swidowski.

Liebe, Hermann

Ekonomik Głodowski —

Pociąg — Wotzkowski, Marciniowski,

Skarbiec Halczyński,

Augustow — Ekonomik Głodowski — Bankiewicz,
Karłowicz.

Totoczko — Kenedy.

Stranowski.

Karłowicz —

— — — Osmiatowski.

Cosowski — Bismarck — Kabinowski,

Sylwestrowicz —

Pociąg — Götter, — Grabowski.

Grabowski

Tronies — Borkman,

Goodno —

9 fl

1771

0.0.0

1887. III. 98.

WV
V
D
V
C
IW. Banfomey Szewski Kaszciel Piechowski.
Dobr. Rowca Wielkiego y masego, najl. Koscielne
JA
dzie
Lzta
Lip
wig
nacy
Bar
Ma
Br
ty
ce
na

ODPOWIEDZ

Od JWW. Ogińskich Marzałkowstwa Bra-
sławskich, y WW. JPP. Kwinty Pifa-
rza Ziem: Brasław: Deręgowskich Skar-
bników, Szaumana Starosty, Tołokoń-
skich Rotmistrzów, y udziałnych Stron
w Okolicach Sipowiczach, Arcimowi-
czach, y Dauborach Possessye mających.

Na Zarzut

JW. Manużego Starosty Opeckiego, Ka-
walera Orderu Lwa Złotego.

§.

Nie ma tam miejsca żadna wymowka, gdzie wyraźnie Prawa gwałt
cierpią, y gdzie dotykającym sposobem zruynowana widzieć się dać
powaga Assessorskiego Dekretu; a oraz gdzie o tąż powagę oparte bezpieczeń-
stwo Obywatelów upaść musiało.

W oczach iednego JP. Starosty Opeckiego może to wszystko wydawać
się szanownym, co on czynił, y co ieszcze uczynić zamierzył; lecz w oczach
Publiczności y Sądu, cechę tylko samowładnych nosi postępku; y jest
żywym obrazem krzywdy bliźniego, na którą niesprawowanie, a zawsze JP.
Starosta godzi.

Przedsięwziął JP. Manuży Ssta Opecki usprawiedliwić Sądownie, że z
nim oto Sprawa być już w Ziemstwie nie może, co mu samo iednemu Dekret
Assessorski przeznaczył, że już ucześnictwo każdego gaśnie, skoro on pierwszy
ubiegał, acz do rzeczy cudzemu Aktorstwu przysłuchający, y że wszyscy, o
wszystko plac tylko mają na Kommissyi mówienia, a oraz, że każdy zgrieszył,
kto tylko JP. Sstę w Kwestyach między Dobrami Ziemskimi nawzajem zda-
rzaających się do Grodu powołał.

Wejść więc przez szczegół należy w te wszystkie zarzuty, y nad ka-
żdym krotkie a gruntowne zastanowienie uczynić: a *naypierw* nad tym. Czy się
może uchylić od rozprawy in foro Competenti z swemi Uczestnikami Manuży.

§.

Gdyby Prawa nie było; sprawiedliwość mówiłaby za temi do Sądu,
ktorzy będąc uczestnikami, są razem doputy pewnemi swojej własności, dopuki
sami na drugiego Aktorstwa nie przeniosą, y z onego bądź przez Sąd, bądź
przez Dokument nie wyzuią się.

Tym bardziey tak wierzyć należy, kiedy w samym Praw źródle to
się dla każdego bezpieczeństwo zamyka, y kiedy Art: 70. Rozd: 4. dawno już
to rozwiązał, co dziś JP. Manuży wątpliwym mianuje, pokazując każdemu
uczestnikowi drogę do tego, komu rzecz przez Dekret sądzoną zostanie.

A

Słowa

O D P I S

Słowa Prawa: *A* Pozwany już będzie powinien iemu samemu y ehoć-
by innych uczestnikom przy nim nie było, odkazywać y usprawiedliwiać się. *A*
tym drugim uczestnikom pozym wolno będzie swych części na Dzierżącym kiedy
zechcą Prawem dochodzić.

Nie idzie więc tu o przesąd Dekretu Assessorskiego, lecz o zachowanie
jego powagi, bo gdyby podobnego uczestnika nie przyznał ten Dekret natury
Ziemskiej w częściach rekwirowanych od Starostwa; toby y drugi uczestnik
nie miał do mówienia pobudek, mówiąc zaś o swoją Schedę, nie może mówić
przeciw Dekretowi, ale za Dekretem y za jego nieporuszoną świętością.

JP. Ciechanowiecki Aktor Małenności Bohinia, był uczestnikiem z Jmć
Panami Tołokońskimi y Szaumanem tej całej rzeczy, której od Starostwa Ope-
skiego dochodził, y którą przez Dekret oczewisty w Roku 1782. zapadły, iako
istotną Ziemskość, za Ziemską wygrał.

Obiekt zaś tej wtenczas był tylko taki, aby wypróbować Ziemską na-
turę, nie zaś aby wiedzieć komu y z jakich głów, a oraz przez jakie Zapisy
w tej Ziemskości należeć mogą części, bo na to czyli na kognicyą Dokumen-
tów Ziemskich między Ziemskimi Sądu nie było; bo ta y taka descendencya
nie jest, tym to Dekretem Assessorskim tknięta, kiedy nawet Tołokońscy ani
byli przez Ciechanowieckiego oto pozwanemi, ni też wzajem pozywającemi
iego.

Trzeba wiedzieć, że w Roku 1780. JPan Ciechanowiecki Possessor Bo-
hinia jednostayną miał plantę z wszystkimi Stronami przeciw Starostwu Ope-
skiemu, y w tej jednostayności zapadł Dekret Kopią Spraw z komportacyą de-
cydujący, po którym nim powtornie przypadła Sprawa JPan Manużży zawarł
Kontrakt kupna Dobr Bohinia z JP. Ciechanowieckim, y mimo obowiązki wło-
żone przez Prawo 1766. Roku na każdego Starostę, to w Prawo przedaźne
umieścił, co sam iako Starosta przy Starostwie trzymał.

Zrobiwszy więc takie dla siebie od Ciechanowieckiego nabycia, poszli
do pryncypalney w Roku 1782. rozprawy, a że JP. Manużży będąc wprzód Sta-
rostą Opekim, starał się następnie sam Pretensorem do tegoż Starostwa, na-
swoim więc miejscu musiał Instygatora Litewskiego postawić Aktorem Sprawy z
Strony Starostwa, który pozwawszy y Ciechanowieckiego y Manużżego odpierał
żądane zyski.

Już tedy w Roku 1782. całkiem początkowy stan Sprawy przewrocono,
y już Manużży powództwo biorący do Procederu iako Starosta, odporną prze-
ciw Starostwu wziął na się postać; a Instygator Litewski znaćzył pryncypalne-
go Aktora Sprawy Dobr Dożywotnich.

Instygator tedy Aktor Sprawy Starostwa Opekiego; nikogo więcej nie
pozywał nad Manużżego y Ciechanowieckiego, wzajem też nikt z Instygatorem
Sprawy nie popierał; więc między niemi tylko to czyta się do wygrania y u-
trzymania Kwestyą.

Są bowiem łączone Mandaty przeciw niektórym Osobom z Instancyi Ma-
nużżego, lecz te tylko, które w Dekrecie Dylacyinym 1780. R. znajdują się
kiedy jeszcze Manużży reprezentował od Starostwa Opekiego Powództwo, wza-
jem też niektora Szlachta z tegoż Dekretu Dylacyinego przeciw Manużżemu
miała Aktorat y Mandat.

Ale w takiej plancie, iaka była zrobiona później, toiest: z Instyga-
torem y od Instygatora żaden z przygraniczających nie miał Mandata: widzieć
to wszystko w Dekrecie oczywistym, y konfrontować z jakich Mandatów były
Aktoraty ziednoczonemi.

Jchmość Panowie Tołokońscy uczestnicy Aktorstwa gruntów za Ziem-
skie przyznanych; nie pozywali w Roku 1780. do Dekretu Kopiarum Spraw ni
Manu-



Manużęgo, ni Ciechanowieckiego. Równie y w Roku 1782. nie byli pozywającymi tych samych, ni też Instygatora, iakże mogli przegrywać swoją własność nie mając ani od Instygatora, ni przeciw Instygatorowi Mandatow.

Pierwszą jest to tedy najsilniejsza uwaga, że w Roku 1780. niemasz Tołokońskich y Szaumana Mandatu po Manużęgo, a kiedy niemasz Mandatu, iak przeciw Dekretowi godziło się wmawiać, że odsądzeni od tego, o co ieszcze nie wprowadzali Sprawy.

W Roku zaś 1782. już wypadłoby Tołokońskim y Szaumanowi pozywać Instygatora o awulsa od Starostwa, bo już Instygator stał na stopniu pryncypalnego Aktora, a przecie y w tym czasie, Sąd się nie doczyta po Instygatora od Tołokońskich y Szaumana Mandatu; ni wzajem od niego po nich. Zkądże więc JP. Manużę, na zabicie uczestnictwa Tołokońskich zasięgnie Prawa, kiedy mu y Statut nie daie, y Dekret nie rozstrzyga.

Mógł Ciechanowiecki y w stopniu iego Manużę mieć z Instygatorem o naturę Sprawy; ale nigdy nie mógł uczestnictwa Tołokońskich przywłaszczać, kiedy w tym punkcie nadto jest Statut iasny, gdy pisze, że Uczestnik powinien nawet dalszych uczestników swoich razem do Prawa pozywać y bez nich nie ku ich krzywdzie nie czynić: słowa Art. 70. Rozd. 4.

A iż ieden Uczestnik bez drugiego, sam tego czynić, ani ku krzywdzie inszych Uczestników swych żadney rzeczy społeczney przeciągać nie może; przeto iesliby insi Uczestnicy wszyscy pospołu iakiey rzeczy społeczney w Prawie dochodzić, y o nie mówić niechcieli; tedy ten, który dochodzić zechce, ma o to postępiem tego Statutu przypoznać onych Uczestników swoich.

Znał Ciechanowiecki, że Tołokońscy są Właścicielami spólnemi Aktorstwa dochodzącego się z pod Starostw Opeskiego, znał ich niezbite Uczestnictwo, bo mu Dekret Kommissarski w Roku 1691. zawsze tę wyobrażał prawdę. Czemuż więc Ciechanowiecki nie pozwał Tołokońskich, a gdy nie pozywał y o to Uczestnictwo dotąd nie miał Sprawy iak dziś może wmawiać Sądowi, iż Tołokońscy stracili; gdy ich dalszy wyrok cytowanego Prawa zasłania pisząc:

A gdzieby na pierwszych Rokach kto z tych Uczestników za pozwy, albo za Listem upominalnym nie stał y spólnie części swey dochodzić niechciał, tedy już on Uczestnik, który rzeczy społeczney dochodzić zechce sam ieden, nie tylko swey części dochodzić może y bez inszych Uczestników, a Pozwany już będzie powinien iemu samemu, y ebociażby inszych Uczestników przy nim nie było odkazywać y usprawiedliwić się. A tym drugim Uczestnikiem potym wolno będzie swych części na Dzierżącym Prawem kiedy zechce dochodzić, tylkoby dawności Ziemskiej nie przemilczeli.

Czy chciał więc, albo niechciał Uczestnik dochodzić wtenczas spólności, to oboje żadney mu przeszkody nie czyni do dochodzenia później; bo tylko Prawo ieden warunek zakłada niezamileczenia dawności, a która w dzisiejszym zdarzeniu nie iest dla Tołokońskich zarzutem.

Ciechanowiecki więc w pierwszych lat biegu nie pozywał Uczestników swoich Tołokońskich y Szaumana, nie pozywał też y Manużę po nabyciu od Ciechanowieckiego Prawa Bohin, y na grunta, które są za Ziemskie od Starostwa przyznane? Czyi więc sentyment zgodzić się z mniemaniem manużęgo; że Uczestnik y nie Pozwany; y wzajem nie Pozywający stracił już przeto Prawo, że ieden Społecznik wygrał dla siebie.

Ten zapewna może te zdanie przyswoić, kto nie cierpi prawdy, y kto umie ią w każdym miejscu wypierać, lecz stojący przy sprawiedliwości y Prawie, zapewna przez gruntowne posiadanie obojga na to się zdeterminować nie zdoła, aby nie mającego Sprawy, uznać za odsądzonego.

Mówił W. Manuższy, że oto ja miałem Sprawę y z Tołokońskimi w Roku 1781. bom y Tołokońskich umieścił w Mandat; lecz czemu nie dodał tego, że w Roku 1780. był ten do Dekretu wyniesiony Mandat, y że go wynosił nie jako Aktor Bohinia w stopniu Ciechanowieckiego, ale jako w owczas Starosta Opeski broniąc Starostwo.

A zaś w Roku 1781. już sam Manuższy w insey przyszedł postaci, już nie on był Starostwa Obroncą, ale Instygator, już to co on napisał w Mandacie do Dekretu 1780. Roku jako Starosta, sam w Roku 1781. burzył jako Aktor Bohinia, widzieć powtórnie za Dekretem złączony Mandat.

Goż tedy może figurować ten JP. Manużzego argument, kiedy z samego Dekretu y z przyłączonych Załob, dwa tylko nowe Powodztwa w Roku 1781. wyświecają się, toiest: pierwsze Instygatora przeciw Ciechanowieckiemu y Manuższemu, a drugie wzajemne, między zaś Uczestnikami y nie było y nie ma sporu.

Ze zaś było Uczestnictwo Tołokońskich do Aktorstwa y odwieczne, y pewne, to złożone dowody w głosie pierwszym dowiodły; to niewyparte w Dekrecie oczewistym świadectwo przekonało każdego, w ostatku napisana Interwencya spólnie z Ciechanowieckim do Inwentarza przy obięciu Starostwa Opeskiego przez Manuższych.

Mająż tedy dziś te wszystkie upadać prawdy dla tego, że JP. Manuższy ułożył sobie sprawiedliwość odrzucać? ma razem Prawo publiczne gwałt cierpieć, że iest zamiarom Starosty nie dogodny? lepiejby Obywatel, dla którego ciężarem są Narodowe Prawa ustąpił z Kraiu; niż gdyby Prawa miały zmieniać swoy naturalny y dotąd piastowany porządek.

Art. 65. Rozd. 4go kładąc regułę w postępowaniu prawnym ostrzega, iż nikt bez pozwu wygrywać nie może, a w końcu naysilniey zaręcza, iż temu zawsze wolno dochodzi swoiey własności na tym, kto z Dekretu otrzymał onę.

Słowa Prawa: *Albo też kto inszy do tego się z Strony z Prawem przypowiadał, chce Prawo rozemnać, a zwłokę uczynić, albo sobie co bez Pozwu Prawem wygrać, takowym Stronom to u Sądu iść nie może, ale mu Sąd odłożwszy to na Stronę przed się Stronie Powodowej sprawiedliwość czynić wedle o to o co go pożywała, y to kończyć y skazanie czynić według Prawa, a temu trzeciemu, który się z Strony do tej rzeczy z Prawem swym przypowiadał. Sąd nie przypuszczając go zaraz ku Prawu, ma mu tylko wprzód wolne mówienie do Prawa w tej rzeczy zachować, z tym kto z wyroku ich przy Imieniu albo ktorey rzeczy zostanie.*

Zeby tedy Tołokońscy bez Pozwu y chcieli co wygrywać na Instygatorze, tedyby y tak Sąd im wtenczas dopuścić nie mógł; ale też razem nie mogłby zamknąć tey wolności dochodzenia potym, którą nadał dla każdego Statut w Ar: zacytowanym, y ona też nie iest zamknięta doputy, dopuki między Uczestnikami nie nastąpi rozrządek.

Jakaż więc tarcza dla JP. Manużzego z Dekretu przeciw Tołokońskim; kiedy Prawo wyraźnie mówi: *iż z tym kto z wyroku przy Imieniu zostanie wolno iest Prawem czynić*, gdy zatym Manuższy został przy Imieniu przez Dekret od Starostwa Opeskiego w naturę Ziemską zwracającym, już tym samym kolej dla dalszych Uczestników otworzyła się.

Nie można inaczey Uczestników pokonać, iak tylko trzeba z temi dawnemi Uczestnikami mieć Sprawę y mieć między niemi kognicyą. Praw działów y innych munimentów; a bez czego żaden tracić a inny nabywać nie może, chybaby wpadł w występki obrażenia Narodu, y Maiestatu.



Już tedy biorąc rzecz z samego źródła, być ta prawda wypartą nie może, że Szauman y Tołokońscy, nigdy nie byli pozywającemi do Dekretów Assessorskich, ani pozwanemi przez tych z kim uczestnictwo rzeczy zachodzi, y że nigdy w podziale uczestnictwa nie wprowadzili do Sądu Assessorskiego Sprawy, iako z natury Ziemskiej y Ziemskiego Sądu kognicyi wyciągającej; dopiero zattanować się nad temi dowodami, o które Dekret Assessorski oparł swe wyroki — y doświadczać czy one ruynują Tołokońskich Aktorstwo w przysądzonym obrębie.

Ten bowiem Dekret 1782. Roku wziął to za nasygłowniejszy Argument do swego przekonania, że w R. 1691. Dekret Kommissarski, przysądził dla Tołokońskich y Benetów, ten sam obremb y w tych samych Granicach które dotąd za Ziemskie poszukiwane były, a który Dekret w R. 1691. In rem Tołokońskich y Benetów zapadły, nie tylko przysądzonym nie został, lecz jest usnany za Dekret Pryncypalny przeto iż poprzedzający Assessorski Dekret kazał etiam w niestawianiu Stron pryncypalnie rozsądzać. Słowa Assessorskiego Dekretu 1782.

Y ponieważ po Unioze Procedera a mianowicie dwa Dekreta &c. drugi przez Urodzonych Kommissarzów Dekretem Sądów naszych Assessorskich wyznaczonych w R. 1691. Julii 17. Dnia między Urodzonemi Benetami Stolnikami Mozyrskiem, y Tołokońskiem Possessorami Dobr Ziemskich, a Urod: Kmiciem Strażnikiem W. X. L. i Hipolitem Ciechanowieckim Starostą Opeskim w niestaniu tychże UU. Kmicia, y Ciechanowieckiego, na Mocy Dekretu Assessorskiego etiam in Contumaciam Sądzie nakazującego; po wyprowadzonych duktach, stawionych Świadcach, y po zabranu się przez też Strony do Juramentu in principali ferowany utwierdzający dukta od Dobr Ziemskich prowadzone, y według onych wszystkie grunta mianowicie Dubrowkę, alias Słobodkę, Bobini zaścianek, Ostrow Bobiński, y inne Uroczyska tudzież wstępy do Jezior y Puszczy z części Mikołajewiczów Sipowiczów, dla UU. Benetów, y Urodzonych Tołokońskich wiecznwie przysądżających.

O toż Dekret w R. 1691. wiecznwie przysądżający y grunta, y granicę, nie został podniesiony, owszem został fundamentem Dekretu 1782. Roku? Gdy zaś ten Dekret Benetom y Tołokońskim służy, toć niepodobna wypierać uczestnictwa Tołokońskich; niepodobna wmawiać ich za odsądzonych, gdy Dokumenta Tołokońskim służące są nazwane, y co do Aktorstwa; y co do granic wiecznemi y gdy podług ograniczenia w Dekrecie Kommissarskim położonego, jest nazawsze Dekretem Assessorskim 1782, Roku determinowana, od Starostwa Opeskiego Granica; —

Coż więc w takiej Kwestyi może więcej zostawać, nad to ażeby Ci sami uczestnicy zwerifikowali między sobą Sądem Podkomorskim granice prowadzone w Roku 1691. i za wieczne od Dobr Ziemskich Stawrowa przyznane.

Szć Tołokońscy Aktorami do dziś dnia, z Szaumanem Majętności Staurowa a iakże mają utracić tych Dobr rozciągłą granicę, gdy Dekret Kommissarski 1691. Roku jest Dekretem wiecznym y przez Assessorski Dekret nie obalonym.

Trzeba chyba odsądzić Jch wprzudy od samego Staurowa, a dopiero powiedzieć że te grunta nie należą do Tołokońskich; które Dekret Kommissarski 1691. Roku do Staurowa przysądził y ograniczył, lecz do poki Staurowa są Dziedzicami pewnemi, do poty żaden wymysł nie potrafi osłabić Jch własności przez Dekret Kommissarski 1691. R, na wieczne czasy do Staurowa przyznanej. —

W tym samym Roku 1691. iaka była czynna Jnkwizycya y z iakiemi Tołokońscy stawiali dowodami, świadczy to przez Kommissarzów owoczesowych, podpisany examen, które w Originale znajdujący się Czytać, razem z Decy-

zyją tegoż Sądu Kommissarskiego zastanawiającą Stron Juramenta także Oryginałną z podpisem Kommissarzów wszystkich pod datą 1691. R.

Gdy zaś dla zawieszonych Juramentów przez Kommissarską Decyzją, Sprawa miała się do Assessoryi przenosić, Kommissarze obsygiłowali mapę udziałną z udziałnym świadectwem czynionego Examinu z ludzi czyli Jukwizycyi a co y dotąd było w Domu u Tołokońskich z tą Samą Sygilatą z którą dopiero do sądu przychodząc przynieśli, a która jako po dekrete rozwiązującym te zastanowienie w przysądzeniu tego, co ów Dekret Kommissarski R. 1691. przyznał Tołokońskim rozsygiłowaną została, przy Sprawie widzieć w tym miejscu Mapę, y konfrontować grunta Staurowskie przysądzone Dekretem z tego owoczasową y terażniejszą pozycją.

Już więc nie może być obojętna pewność, że Tołokońscy do Dobrowoich Stawrowa tak mają silne Prawo poszukania gruntów przygraniczających y Dekretem 1691. Roku przysądzonych. Jak ma Manuży w stopniu Benetów, do Dobr Bohinja, gdy zaś te Dobr obie natury są Ziemskiemu, y gdy między sobą wyciągają odgraniczenia prawem Ziemskim, więc aby tę odgraniczenie między Dobrami, quondam Benetów a dziś Manużego, y Dobrami Tołokońskich Staurowem mogło nastąpić podług Dekretu 1691. Roku porządkiem praw Statutowych, należy tę Kwestyą całkiem ad forum competens odesłać.

Odwołał się W. Manuży do Dekretu 1781. Roku y usiłował dowieść z niego, że od wszystkich Ostrowów na Jeziorze Uhor y dalszych są Tołokońscy odsądzeni, a samoiednemu tylko Manużemu takowe Ostrowy w dziedzictwo dostały się.

Kto przychodzi do Sądu z takim zamiarem aby tylko w błąd wptawić a istotną ućmić prawdę, zepewna w mniemaniu tego już sam ieden Manuży względem Tołokońskich posiadałby na Ostrowach Dziedzictwo, lecz dotknąwszy się rzetelnego w Dekrecie świadectwa, wtaz owa opinia przeciw Tołokońskim wrażona zewstydem uciekać musi.

Dowiedli Tołokońscy że nie byli na Sądzie Pożywającymi, y niemają od nich żałoby czyli Mandatu, ten zaś który był czytany przez W. Manużego w zapewnieniu że jest od wszystkich a w rzeczy samej nie od Tołokońskich, prawda że nie rekwirował tych gruntów, gdyż dalsza Szlachta okolic Daubor, Sipowicz, y Arcimowicz do nich nierosciła wtenczas y dziś nie formuje Prawa.

Owa tedy Szlachta miała rozmaite kwestye między Instygatorem pozostać Starosty Opeskiego figurującym, y między Ciechanowieckim o wchody do Jezior y Puszczy mianowicie po Sipowiczach, równie do Ostrowów na Jeziorze Uhor będących.

Sąd więc Assessorski rozwiązując te Kwestyą między Danborowiczami a Ciechanowieckim w stopniu Sipowiczów będącym. Uznał że y Sipowiczowie, y Danborowiczowie należą do wstępów w Jeziora y w Puszcze, lecz Dauborowiczowie przeto nie mogą mieć Aktorstwa Ostrowów, że już one wprzód wyznał dla Benetów, y Tołokońskich Dziedzicznymi — Jak przeświadczaia Słowa Dekretu.

Ostrow Bobiński y inne Uroczyska, tudzież wstępy do Jezior y Puszczy z Części Mikolajowiczów Sipowiczów dla UU. Benetów, y UU. Tołokońskich wiecznie przysądzaiający i dest dekret 1691.

Względem więc Danborowiczów powiedział Dekret że Ostrowy do Manużego iednego należą, ale nie względem Tołokońskich; tylko między Dauborowiczami ta się toczyła Kwestya a której musiało zaspokoienie nastąpić, według powyższego skonkludowania o Dekrecie 1691. Roku Kommissarskim

przy-



przysądziącym mianowicie po Mikołajewiczach, Sipowiczach dla Benetów, y Tołokońskich wieczystość.

Ze tedy pierwey Dekret Assessorski 1782. Roku, już wyrezelwował, iż po Mikołajewiczach, Sipowiczach, należy Benetom, y Tołokońskim wieczność Ostrowow, przetoż wezwał tegoż samego świadectwa z rewizyi Mikołajewiczom, Sipowiczom służącej, Słowa Dekretu.

Jednak ponieważ Rewizya Roku 1552. Maia 15. dała Ostrowy na Jeziorze Uborze, za Ziemskie wieczyste dla Urodzonych Mikołajewiczow, Sipowiczow przyznać, y ponieważ równie tak Rewizya, iako też y druga pod tymże Rokiem y Miesiącem Maia 20. dnia Urodzonym Dauborowiczom wydana, o wolnym Ryb łowieniu na Jeziorach wyż wzmienionych zapewniał. &c.

O tóż racya otwarta dla czego Dauborowiczom Dziedzictwa Ostrowow nie przyznał Assessorski Dekret, a dla czego samowiednemu Manużemu przysądził.

Nie trzeba więc rzeczy wyprowadzać z porządku iasnego, a natomiast wszelka wątpliwość upadnie y sam Dekret odpowie JP. Manużemu prawdę aby tylko chciał mu wierzyć, y tak stosować iak go anlaydnie stosującym się do siebie.

Dauborowiczowie bowiem powinni byli zawsze utracić pretendowania swego prawo do Dziedzictwa Ostrowow kiedy Dekret Kommissarski 1691. R. dla Benetow y Tołokońskich przysądził y gdy Jch rewizye tylko wstępy do Jezior zapewniały —

Jne kwestye które są tylko względem Starostwa Opeskiego, a Okolic Sąsiadujących, cale nie interesują Jch PP. Tołokońskich, y Szaumana; którzy przytym stoją, co im Dekret pryncypalny 1691. R. Kommissarski, Dekretem Assessorskim za wieczny uznany, mieć dozwolił y na zawsze do Staurowa przysądził.

Okazują tylko różność sprawy tę którą mieć powinni w Ziemstwie, od tej którą mieć mogą na Sądzie Kommissarskim granicznym. Gdyż Dekret Assessorski odsyłając na Sąd graniczny nie inwolwował Ziemskości, tylko między nimi a Starostwem Opeskim dyferencyjne y wszelkie spory rozsądzić zlecił — Czytać Dekret Assessorski.

Jna więc rzecz jest być między Starostwem Opeskim na Kommissarskim sądzie, a daleko różna między Dobrami Dziedzicznymi nławiać kwestye działowe posażne, y rozmaitego nazwiska.

Poki w sprawach nie jest ta pewność, czy Dobra są natury Ziemskiej, czyli Królewskiej, do poty Sąd Assessorski nad wydystyngowaniem natury ma obowiązek z prawa zastanawiać się, y oną objaśnić swemi wyrokami, a iak tylko ta pewność z Dekretu następuje, że nie są liquidi Juris, natychmiast nie odpuszczonym jest w Processie grzechem tentować Sąd Assessorski aby się trudnił dalszemi Okolicznościami w tych Dobrach które już z namięnnością naturę Ziemską.

Nie zachodząc w obszerne praw tłumaczenia, dosyć jest przypomnieć Ar. 15. Roz. 1. który mianowicie wyraża co może być wyjętym z Sądu Ziemskiego.

Również Konstytucya 1598. R. w V, 2. na karc: 1453. pod tytułem: o pozniech zadwornych generalna naysilniej ostrzega, aby Szlachta za dworem ciągnana nie była; którey to są Słowa: Zabiegając temu aby Szlacheccy ludzie nie byli wyciągani za Dworem odobra swe Dziedzicze, y własne postanawiamy, że nie ma być nikt pozwan Zadworem Jedną ratione bonorum któreby byli liquidi juris nostri Regii to jest któreby były uznane in revisione literarum



*być dobry naszymi Krolewskimi wolnemi y na nie Rewizye y Lustracye zaszył
abo znaydę.*

Ta Konstytucya służyć wprzód Prowincjom Koronnym, została w Roku 1607. przyięta na Litwę. Co widzieć w Vol: 2. na karc: 601. pod tytułem *Pozwy Zadworne.*

Oprocz tych Praw tak z siebie dostatecznych y iasných, ieszcze Ordynacya Assessorska 1766. Roku ostrzegła, iż tylko sama kognicya; iakiey są natury Dobra następować powinna po rozwiązaniu, ktorey już tym samym wszelkie Prawo do Sądow Assessorskich ustaie.

Słowa Prawa pod tytułem: Regestra Causarum: Trzeci Registr Fisci, do którego Sprawy &c. Item de Natura & Cognitione Bonorum, czy są Ziemskie Dobra, czyli też nasze Krolewskie.

Z tak tedy widoczney Prawa konkluzyi, należy całą Kwestyą względem zachodzących Sporow, wiele mieć na fundamencie Dekretu 1691. Roku posiadać Tołokońscy przy swych Dobrach Stawrowie, a ile w stopniu Benetow Manużży odesłać ad Forum Competens, iako już Sądowi Assessorskiemu po rozwiązaniu natury nieprzystępującej.

Względem zaś dalszey Granicy tychże Dobr Stawrowa z Starostwem Opeskim ciągnącej się pod Miasto Uhor y daley, należy przed Sąd Graniczny, Kommissarski odesłać, dawszy atoli natychmiast wywiązanie z pod Tradycyi nieprawney zabranych Wsiow, Gruntow, y samego Miasta Uhori; Ponieważ bez skassowania Tradycyi przecinałaby się Tołokońskim y Szaumanowi od Stawrowa Dobr Ziemskich możność graniczenia z Starostwem Opeskim, Dekret zaś Assessorski zastrzegł tę potrzebę, chociaż Tołokońscy mieli się w owczas niestannie, y chociaż nie mieli w Sprawie Mandatow własnych.

Są to tedy okoliczności nader mocne, a JP. Manużżego postępek co raz gwałtowniejszym wyobrażające, gdy już to wszystko sam sobie bez Dekretu y Sądu przywłaszczył, co ieszcze miało być przez Sąd Kommissarski rozpoznawany; y według czego, a oraz według złożonych mających dowodow, miała następować Kognicya Granicy Tołokońskich y Szaumana od Dobr Stawrowa Opeskiego.

Tołokońscy dowodzili w Roku 1691. że z Miastwem Uhorem sami oni, iako z Dobrami Starostwa Opeskiego powinni Stawrowem swoim Graniczyć, y Dekret tę kognicyą, iako z Starostwem Opeskim Kommissyi wyznaczoney od siebie zlecił, a Manużży zabrawszy Wieś Dundy, Wieś Łukę Brastawską, przeciął już do Miasteczka Przyparcia, które równymże sposobem za dziedziczne obiał, y nawet niżej tegoto Miasta Uhora Wsie, iakoto Puzy y dalsze już sobie przypowłaszczał. Co widzieć na Mappie Kommissarskiej R. 1691.

Mowi do Sądu Manużży, że iego w tym obrot nikogo inressować nie może, y że grzechy Pakosza co mu tradował, grzechy Woźnego, co do wieczystey oddał Possessyi, y grzechy Kommissyi Skarbowey nie powinny padać na Manużżego, y on też nie powinien sam pokutować za wszystkich.

Niewiem iak JP. Manużżemu chce się takie igrzyska w Kraiu Polskim czynić, gdzie już ma szczęście od Roku 75. Obywatelstwem szczyścić się, y gdzie znayduie pewnego postępowania prawidła, a prawidła na enocie, na Prawie y na rzetelności ugruntowanc.

Procz tych obowiązkow, które są enotliwego Obywatela strużami, dodała ieszcze Konstytucya 1766. Roku ściślejszy warunek dla każdego Starosty, aby był wiernym w strzeżeniu tej Ziemi, którą z rąk Rzplitey ma szczęście posiadać, y kazała nawet zaprzysięgać po odbytych Kommissyach na tym, iako wiernie bronić, y żadnych nieopuścić starań do ocalenia.

Słowa



Słowa Konstytucyi 1766. R. Ostrzegając *anulsiorem* *Dobr Juris Nostri* *Regalis*: aby te przez praktyki *Dzierżawców Uprzywilejowanych Naszych*, cum *Possessoribus Bonorum Terrestrium; secularium siue Spiritualium* szkody nie ponosiły, y coraz nie uszczuplały się ustanawiamy, ażeby po Kommissyi za Dekretem Sądow Naszych *Assessoriskich* ekspedytowanej, ebowiażby się decyzją oney Strony kontentowały, każdy *Dzierżawca* w Sądzie Naszym *Assessoriskim* stanowiący zaprzysięgi, iż podczas odprawionego Aktu tej Kommissyi wszelkiego dokładał starania, które tylko do obrony granic *Dobr Krolewskich*, y do obronienia ich całości *Przemu* mu zażyć pozwoliło.

Jestże wierny *Rzplitey Manuży*, która go swią świętością odziała, y swoimi Charakterami? oto zamiast wypłacania się wdzięcznością, y zamiast pilnowania obowiązków przez te Prawo włożonych, nie tylko w sobie tego nie uczuł dotąd przekonania, aby na Kommissyi postrzegał ocalenia Starostwa, lecz przeciwne nosząc pobudki, sam przed wyprowadzeniem Kommissyi po Starostwa zachwycił, y do dziś dnia w *Ziemskiej* posiadanie naturze.

Kto *Pakosza* sprowadził do Tradowania od Starostwa *Opeskiego* tytuł *Wsi y Miasteczka Uhor Manuży*? kto musiał szukać Urzędnika do tego aż w *Woiewodztwie Połockim*, nie znalazłszy nikogo z pobliskich, któryby praktyki przeciw Dekretowi *aczewistemu Assessorskiemu* dopomagał *Manuży*? kto *Woznego* do uczynienia wieczystey *Intromissyi* wezwał, *Manuży*? kto nie bronił tego zaboru od Starostwa *Opeskiego*. Temu to *JP. Pakoszowi y Woznemu Manuży*. Bo on posiadanie Starostwa *Opeskiego*? kto podał do Kommissyi *Skarbowey* prozbę o podniesienie *Kwarty* przed dopełnioną przez Dekret Kommissarski *Inekwitacyą Manuży*? kto *Dworzanina* sprowadził do Starostwa *Opeskiego*, y kto temu *Dworzaninowi* okazał, iż to wszystko, co jest przez *Intromissyą* obiętym uwolnić od *Kwarty* trzeba? *Manuży*; tedy to wszystko y tyle będąc Starostą *Uprzywilejowanym* dopełniwszy, jeszcze przed *Obliczem Sądu* ma śmiałość siebie niewinnym ogłaszać? niechże więc powie, co są za występki przeciwko *Rzplitey y Prawu*, kiedy wzruszyć powagę Dekretu *Assessoriskiego*, sprowadzić Urzędnika do tego czynu, którego Kommissya ułatwiać miała; wezwać *Woznego* do zapisania wieczystey *Intromissyi*, poddać przez samowładność tyle od Starostwa *Gruntów*, y one sobie do *Dobr Ziemskich* zawłaszczyć, jest dotąd *WJP. Manużego* cnotą.

Sądzona *Inekwitacya* do *Bobinia*, od Starostwa do niektórych *Uroczysk* *ten Wiosek* przez Dekret wymienionych; ale nie przez *Pakosza* uskutecznienie tej *Inekwitacyi* zlecił *Assessoriski* Dekret, tylko przez wyprowadzony w zupełnym komplecie Sąd Kommissarski słowa Dekretu.

Dummodo quatuor przy Urodzonym Podkomorzym Commissarii & non plures a partibus designati & conducendi adsint naznaczamy, którzy to *Urodzeni Podkomorzy y Kommissarze* mutuo wszystkich Stron sumptu sprowadzeni na miejsce temu *Aktowi* przyzwoite za uprzedzonymi szcście. *Niedzielami Imortescencyami* zieczawszy, y *Jurydykcyą* Sądow swoich ufundowawszy.

Nayprzód *Urodzoney Szlachcie* w niniejszym *Procederze* będącey y stawa-
jącej na *sprawiedliwym zupełnym*, a nie *zataionym* przed Sądem Naszym *komportowaniu Dokumentów* do niniejszej Sprawy przynależnych; *Jurament* przed Sądem swoim nakaż, a potem do *Exekucyi* rozsądzonych między Stronami przez powyższy wyrok Nasz *Kategorji* przystąpią.

Mocą tegoż Dekretu Naszego, *Wies Bobinkę, Dubrowkę, Dundy, Eysaie*, tudzież *Wies Łukę Brastawską*, y całą *Albienowszczyznę*, per *Inequitationem* do *Dobr Ziemskich* *Bobinia Urodzonemu Manużemu* poddając.

Owoż *Inekwitacya* nie przez *Połockiego Urzędnika Pakosza*, ale przez Sąd w zupełnym komplecie y nie pierwey, aż po wysłuchanych *Juramentach*



Stron na rzetelności y zupełności kómportowanych papierów, co więc za odwaga, tak wyraźny Dekret do swego widzieli się sposobić; y z onego praktykę wiekami niebyłą tworzyć.

Sąd więc dopiero patrząc na swoy Dekret tak grubym błędem JPana Manużżego spodlony ma go ieszcze, iak żąda w tym mniemaniu zostawić, że wszystko iest nienagany, co tylko dotąd usposabiał, ma go utwierdzić w tym rozumieniu, że y z Dekretow Naywyższych Magistratur wolno w Polsce igrzyska robić; y ma go tą ieszcze determinacją zasilić, że bez boiaźni kary wolno iest samemu Staroście Rzplitey zabierać, y przyswajać Dobra.

Niech dopiero wyzna JP. Manużży zaczyn trzyma 23. Wsi z Zaściankami, w naturze już wieczystey? kiedy mu ieszcze Dekret Assessorski do posiadania nie otworzył drogi; racją dotąd nienastąpioney Kommissyi? Niech powie, iakim Sumnieniem mógł sam będąc Starostą Opekim na to pozwolić, ażeby od Starostwa Opekiego, y tyle Dobr, y tak wcześniej odrywać, a do Dobr swoich Ziemskich Bohinia łączyć.

Chlubiał się przed Sądem, że kilka do Podkomorzego Rekwizycyi uczynił, że iego zabawy nie dozwoliły rychłego przyspieszenia Kommissyi, ale ta chluba nie iest przyzwoitą dla Opekiego Starosty, bo pokazuje w nim najwyższą skłonność do odarcia dochodów publicznych z tych Dobr, które sam trzyma.

Tołokońscy od Roku 1691. mając za sobą Kommissarski Dekret, przecie cierpliwie byli, a dla JP. Manużżego kilka lat już są ciężarem, że nie może posiadać Dobr Rzplitey.

Zeby wszakże wpatrzył się gruntownie w Proceder czyli w Dekret Assessorski 1782. Roku, musiałby tłumić w sobie tak porywcze chęci przeciw majątkowi Publicznego Skarbu; gdyż ten Dekret złożył obronę w ręku Instygatora Litewskiego tegoż samego, który podówczas assistował Procederowi.

Instygator nie kwapił się do Rezolucyi? Instygator mający assistować Aktowi Kommissarskiemu, Kommissyi niewyprowadzał; a Manużży Possessor Starostwa, y mający Przywilej na to, bez Instygatora y bez Kommissyi trafił od siebie do siebie przeprowadzić Rzplitey własność, y ieszcze ztąd do Rzplitey formuie pretensye, że nie zaraz wypełnił postępek absolutnego zamiaru.

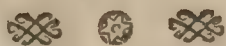
Wypierał się w ostatku przed Sądem, że Miasto Uhor nie iest zajęte, a przecie złożona Intromissya pod Rokiem 1783. świadczy, iż już to Miasto w naturze Dobr Ziemskich, tak iako y Wsie inne posiada, y że rownym sposobem toż Miasto przez Pakosza nadane zostało.

Co więc słowna, a teraz utworzona wycieczka, ma znaczyć przeciw dowodowi pisma tego, które będąc dla JP. Starosty własnym pismem, stało się do dziś dnia czynnym, y w Aktach publicznych exystującym.

Na fundamencie bowiem tej Instrukcyi, y podawczego przez Pakosza Listu, poszedł w Roku 1785. do Kommissyi Skarbowey, y zyskał Dworzanina do Zlustrowania tego, co już było posiadany w naturze Ziemskiej; a Dworzanin lustrował; y Miasto Uhor iako Dziedziczne, y Lustrował to wszystko, co Intromissya obieła. *Widzieć w tym miejscu Dworzanina Lustracyę*; y coraz bliżej dochodzić, z iaką to prawdą idzie JP. Manużży do Sądu, y przez iakie sposoby stara się uść publiczney kary, za publiczne przestępstwa.

Nie tylko Dworzanin Kommissyi Skarbowey zaświadczył o Possessyi Manużżego wieczystey Miasta Uhora y wszystkich Wsi, które Intromissya wymienia, nie tylko z nich zniósł podatki, ale ieszcze dał żądane świadectwo, że to wszystko było dawniej pod arbitralną Starostow Possessyą. *Czytać Lustracyę.*

Daley



Daley ten sam Lustratorski czyli Dworżański Inwentarz świadczy, iż pierwszy JP. (Manużży) Urzędownie w aktualną obiał Possessyą to wszystko, co lustruje: Słowa Inwentarza y do maigtności Ziemskiej Bobinia w Powiecie Brastawskim położonego tegoż JW. Grafa Aktorstwa przyłączoną, y Urzędownie w aktualną temuż JW. Grafovi Possessyą podaną znalazzsy tę Albinowszczyznę z wymienionemi do niej Wsiami już od Starostwa Opeskiego odpadłą, a do Dobr Bobinia w naturze Dobr Ziemskich uległymowaną &c,

Wylustrowawszy tedy Dworzann Miasto y Wioski za dziedziczne posydujące się zaświadczył: iż pod tytułem Albinowszczyzny straciło Starostwo opeskie czystey Jntraty Lustracyą 1765. Roku wyznaney 5,080. Zł: gr: 10. Słowa Lustracyi.

Odeszło od Starostwa Opeskiego przez odjętą Albinowszczyznę Zł: 5080. gr: 10.

Ze zaś z tej Summy z dobr Dziedzicznych wylustrowaney dupla Kwartę Skarbowi należała, przeto decessem dla Skarbu 2540. Zł: zamierzył, y Miasto wylustrowane za Dziedziczne, tym tylko okrył świadectwem, że z niego lubo jest w Possessyi Dziedzicznej Manużżego y lubo aktualnie exystuje w obrębie Albinowszczyzny atoli z Miasta kilkuset Zł: nie podnosi prowentu przez racją tego rozpoznawania natury, owszem tę kwestyą do Kommissyi Skarbowey zawiesza, a oraz osobne daie Dworzannin przyświadczenie JP. Manużżemu iż już w tym Mieście swoje poczynił planty y budowy. — Czytać Dworżańskie pismo przez JP. Manużżego złożone.

Fo Raporcie tym tedy Dworżańskim Kommissya Skarbowa nie nagania tego że już Manużży wszedł do Dziedzicznej Possessyi tak Miasta Uhora, iako y dalszych Wsi zabranych od Starostwa, lecz tylko zdjęcie Prowentu z tego Miasta zastanawia do poty do poki w Kommissyi kwestya ułatwioną nie będzie, Widzieć Kommissyi Skarbowey złożoną przez JP. Manużżego pod dniem 26. gbra 1785. R. w Orginale Rezolucyą a której ta jest treść: —

Przychylając się do świadectwa oney z Wsiow Zaściankow y gruntow przez pomienioną Lustracyą Specyfikowanych (oprócz Miasteczka Uhora z propinacyą onego; które do wyprowadzenia gruntowey Kommissyi za Dekretem Assessorskim decydowanej w rezolucyi zatrzymuję się.

Jntrata więc tylko w rezolucyi zatrzymana, a Possessya będąca w tym Miasteczku Dziedziczna nietknięta, bo gdyby nie było Possessyi tedyby nie następowała owa Lustracya y Dworzannin nie byłby zsyłany od Kommissyi do podania sądzonych Aktorstw, ale do zlustrowania już aktualnie przez Pakosza podanych y aktualnie przy Bobiniu posydujących się.

Skoro zaś z tych dowodow tak czysta y tak rzetelna odkryła się prawda że JP. Manużża Miasto Uhor już sobie za dziedziczne przywłaszczył y posyduie, równie kilkanaście Wsi za Miastem Uhorem wniż położenie mających, przystosować do tego punktu Dekret oczywisty Assessorski, co rzekł względem Miasta y dalszey za tym Miastem posady.

A z tej rzeczki Janka ciż UU. Kommissarze wszedłszy w ścisłe wszystkich dokumentow; i probacie Stron uważenie de ubicatione Miasteczka Uhora, na iakich Gruntach czy Ziemskich, czyli też naszych Krolewskich jest zasadzone y do kogo należeć powinno skonkludowawszy, oraz dalsze grunta za Albinowszczyzną ku Miasteczku Uhorowi rozciągające się rozsądzinwszy linią granicy &c. Wyciągni.

Widzieć dopiero na Mappie gdzie jest rzeczka Janka? gdzie Miasto Uhor y gdzie te Wioski które sobie za dziedziczne obioł.

Dekret Assessorski każe Kommissarzom weyść wprzody w ścisłe dokumentow y probacyi Stron uważenie a potym rozsądzić y dopiero po rozsą-



dzeniu temu odgarnąć dla kogo być się to Miasto Uhor bez Sądu bez probacy i bez złożonych przez Strony dowodów zabiera sobie, ale niżej łączące Wsie iako to Pnzy, y dalsze zawłaszcza, w Possessyę wchodzi, y tak innemi rozrządza iakby sam był udzielnym Prawodawcą dla siebie.

Ten krok JP. Manużzego skoro na prawa y publicznego Skarbu bezpieczeństwo nastąpił, skoro bez daniny owszem przeciw daninie Gospodarskiej posunął się, skoro na małątek Rzeplitey y Dekret Assessorski zuchwałym uderzył pospiechem należy taką wymierzyć karę iaka się prawem ostrzegała.

Ar: bowiem 19. Roz: 1. skonkludował w te Słowa. *Ktoby też wiele za mało uprosił a toby nam służyć u prawa było przeświadczone, i znaydziono, więcej niżli uprosił taki tę wysługę swą od nas daną wszystko traci.*

A ktoby y dobrze uprosił, a bez daniny naszej co w tej wysłudze swej wziął, y ktemuż przywrócił, przed się tę wysługę y to zabranie traci, a spada to zaś na Rzeplitę y na na Hospodara.

Za mało co wygrał Dekretem, wziął kilkanaście razy obficiey, więc pierwszą przyczyna która go o stratę całej daniny przyprawia.

Dobrze uprosił przez Dekret niektóre części Iemu i Uczestnikom należne, ale bez daniny ku temu wyproszeniu, że wiele pozabierał y to podgarnął, co było szczególnym warunkiem Dekretu nietkniętym, y co ieszcze do uważenia ścisłego zostawionym, więc znowu tracić powinien y wysługę y całą Starostwo —

Ze zaś to wszystko do Dobr Ziemijskich przyłączył, więc osobną drugą takością swej Ziemi nawiązać powinien gdyż to prawo taki rygor rozciąga przez dalsze słowa —

A ktoby ku Oczystemu Jmieniu swemu, ludzi abo ziemię puszczał, łomy, y jeziora bez daniny naszej zabrał, a to by się uprawa pokazało tedy ma każdego Człowieka, iako wiele wziął swemi Oczystemi nawiązać, y Ziemią, y każdą Ziemię Ziemią.

Wszystkich Stron jest Interessem, ażeby Sąd natychmiast zniszczył to co Sąd Kommissarski mogłoby zastanawiać y nieprzebyte rodzić trudności dla prawujących się; bo to jest właśnie czysta Kontrawencya o którą Strony mówią y przychodzą do Sądu, —

Powaga samego Sądu, mówi do Sądu, żeby jeden Obywatel nie podnosił ręki na to dzieło, które wielbić powinien, żeby go nie tłumaczył z pogardą taką; iakiey sam życzę, ale żeby szedł za Regulami otwartę w Dekret wpisaniem. —

Strony skarżą o Kontrawencyę Dekretowi, Manużzy y taką przynosi przeciw wszystkim Stronom obiekcyę; Strony dowodzą tej kontrawencyi naywidoczniey; a Manużzy zmyślonę tylko szacnie pociski.

Sąd znaydując w dowodach Stron Kontrawencyę iawną, y będąc obowiązany ją uznawać; ac tandem satysfakcyę swoim wyrokom sądzić, iaką może satysfakcyę y iakim porządkiem nakazywać iesli nie tym samym którym jest przez Dekret 1782. R. decydowana.

Gdy zaś tym samym porządkiem konieczne satysfakcyę następować powinna, toć musi Sąd zalecić Kommissyi aby ufundowawszy Jurydykcyę w kompiecie Osob 4. przy Podkomorzym, nayprzód Juramentow Stron wysłuchał, potym per inequitationem wyliczone Wsie, y Uroczyska rozpoznawszy ubikacyę rzeczek, ich nazwiska, y akuratność uczynił, kolejno aby rozsądził z złożonych y złożyc się mających dowodów przez Strony, Miasto Uhor y Wsie dalsze na iakich gruntach czy Królewskich, czy Ziemijskich jest zasiedlone.

Gdyay



Gdyby zaś Sąd teraźniejszy w tym porządku nie przyznał satysfakcyi Dekretowi 1782. Roku, więcby musiał skassować wprzód Dekret poprzedniczy, y całkiem już odmienić Regułę dla Kommissarzow, bo już tego nie trzebaby Inekwitować, co sam JP. Manużży sobie przysądził, nie trzebaby rozpoznawać, konfrontować y dochodzić, kiedy już w naturę Ziemskości przekształcił, a nawet Kommissya niemiałaby iaz mocy z pod Possessyi wieczystey odbierać, bo Dekret tylko Inekwitować, nie zaś odbierać dopuścić.

Sameby zamieszanie panowało na tey Kommissyi, a w środku tego zamieszania JP. Manużży sam ieden z przemysłu swego miał powodzenie, wszyscy zaś Uczestnicy do ostatka musieliby wyniszczyć majątki, a końca w sprawie wiedliwości nieznaleść.

Niech sam JPan Manużży powie, jeśli na moment przyjaciелеm prawdy być zechce; Jak satysfakcyą Dekretowi uznawać, nie uznawczy wprzód Kontrawencyi w tym, o czym on nad regułę Dekretową postąpił; Uznawszy zaś Kontrawencyą, iak iey nie zniszczyć, y nie ukarać.

Zapewna stosując się do Praw Polskich, y do naturalnego o rzeczach konkludowania, musi sam wyznać; że gdy dotąd satysfakcyą Dekretowi 1782. Roku nie nastąpiła, y gdy o tę satysfakcyą Strony spor wiodą, nie można Dekretu pierwszego przesądzać; a nie przesądzaiąc, trzeba uchylić to wszystko, co przeciw Dekretowi nastalo, y trzeba ukarać tego, który chciał być dzielniejszym nad oczwisty Dekret.

Prawa wszystkie o Eksekucjach przez Urzędy piszące stosować się każą, nie tylko do Reguł w Dekretach opisanych, lecz y do tych kondycyi, które są poprzedzającemi Akta czynności, a to pod karą utracenia Urzędu, y dalszemi.

Tak naprzykład gdyby Urzędnik bez wydanego obwieszczenia, ziechał na tradycyą w tych potrzebach, gdzie obwieszczenie cztero-Niedzielne uprzedzać powinno, albo gdy przed Terminem cztero-Niedzielnym chciał uskutecznić; Dzieło iego byłoby nikczemne, a Urzędnik ściagałby karę przez Konstytucyą 1766. Roku y inne włożoną.

Dekret Assessorski dla Podkomorzego y Kommissarzow położył Regułę, aby nie inaczej y nie pierwey zieżdzali, tylko za wydanemi sześciu Niedzielami Innotescenciami, y nie inaczej tylko w komplecie, a JP. Manużży chce wypersadować, że u niego Pakosz toż samo znaczy, co czterech Urzędnikow przy Podkomorzym?

Nie tylko trzeba skassować popraktykowane czynności, żeby się z nich Publiczność nadal nie gorszyła, y gdyby Obywatele Polscy, co dotąd nie znali w Ustawach publicznych takich tworow, nie wnosili sobie, iż JP. Manużży biorąc miejsce w Obywatelstwie, wziął razem samowładność, y że więcę może niż Prawo, niż Dekreta, y niż równa sprawiedliwość dla wszystkich.

Lecz ieszcze po skassowaniu tego wszystkiego, y po przywróceniu do pierwszego Stanu iaki był w owczas, gdy się Sprawa agitowała, należy natychmiast przymusić do zdania kalkulacyi na Skarb Publiczny, a względem kto-rey, żeby każdy przy obecności JPanow Instygatorow Litewskich mógł być Delatorem y dopilnować, y żeby konieczna obecność JPP. Instygatorow asystowała Aktowi Kommissarskiemu.

A w czym najmocniej trzeba Podkomorzego y Kommissarzow zobowiązać, to w tym, ażeby bez żadnych Limit, Reiekt, doputy za przybyciem swoim nie odieżdzali, dopuki cały Akt powierzonych czynności nie rozsądzą y nie ufatwią, a to sub penis.

Gdyż JP. Manużży może tylko na to sprowadzić Kommissyą, aby się zainekwitował znówu do wieczystości, a potem sam iey nie zechce, y zawsze zwlekać potrafi.

❖ ❖ ❖

Co się zaś ściąga do JP. Pakosza występnego w Urzędzie Urzędnika, z nim Sąd odeszle przed Trybunał Sprawę, gdzie z Regestrow Officii karanym być powinien.

J. W. Ogińskich Marszałkostwa Brasławskich Kwestya.

Składające się dowody pounoiwe na Wieś Zalesie, do ktorey daie Stasostwo Opeskie Prawo formuie y zyskało wolność mowienia o inekwitacyą na Kommissyi Granicznej, że jest Wsią Diedziczną, y że Causam Juris w sobie zawiera przeświadczaia składające się dowody mianowicie.

1625. Januar. dnia 11. w Ziemstwie Brasławskim przyznane Prawo Wieczyste od Łukasza Jakuszewskiego Janowi Jakuszewskiemu na Wieś Zalesie przy innych majątnościach.

1625. Januar. 13. Dnia Jntromissya w Ziemstwie Brasławskim zeznana na tąż Wieś Zalesie przy innych.

Te więc dowody składają Causam Juris, ktora Causa Juris że ieszcze nie jest podług brzmienia Ordynacyi Assessorskiej rozsądzoną, y że ma być przez Kommissyą rozpoznawana, przeto nie może iść pod tytuł dyfferencyinyh sporow, które natychmiast Exekucyą po Dekrecie Kommissarskim biorą, ale in Jure zawsze appellacya być dopuszczoną powinna, mocą Ar: 86. Roz: 4 87. y 88. oraz mocą Konstyt: 1764. Roku.

Jest w prawdzie Dekretem Sądu Assessorskiego ostrzeżona wolność appellowania od zapać mających wyrokow, lecz to ieszcze dołożonym nie jest, że w tym gdzie Sąd Kommissarski Dokumentow kognicyą uczyni y one pokassuie, lub utwierdzi, aby sam nie exekwował, ponieważ wyszego Sądu jako in Jure podług Ordynacyi Assessorskiej potrzebne jest zdanie.

Więc w tym punkcie od JW. Ogińskich Marszałkostwa Brasławskich idzie do Sądu prośba ażeby Sąd stosuiąc się do Praw powyższych y do Ordynacyi 1766. R. ostrzedz raczył Dekretem iż wszelkie spory in Causa juris na Kommissyi rozsądzone nie mają być podciągane pod tłumaczenie graniczne y nie wprzód ma być satysfakcyja in Jure czyniona, chiba gdy same Strony przestaną na Dekrecie.

Co do W. Deręgowskich Skarbnikow Kwestyi.

JPan Manuży zostawszy Possessore dożywotnim Starostwa Opeskiego rozumie że już przestał być Obywatelem, y należeć do porządku tych praw iakie dla każdego służą.

Każdego Obywatela opaszkwiłował, każdemu Kryminały pozadawał, każdego przez gwałty expulsye skrzywdził, y chce żeby z nim iako zgwałcicielem; Kalumniatorem, Obywatele mieć Sądu nie mogli.

Słyszał Sąd publiczny głos Manużego; że Deręgowskich zapalaczami zrobił, a zatym że im zadał taki Kryminał za któren Ar: 18. Roz: 11. śmiercią przez spalenie karać dysponuie.

Jeżeli tedy Deręgowscy są według kalumnii JP. Manużego zapalaczami? czego się z zapalaczami do Sądu Kommissarskiego ciśnie, za co unika od Grodu gdy akcyja uczynku nie jest przywiązana do Ziemi, y gdy koniecznie



ma być podług Praw Statutowych w Grodzie rozpoznawana.

Artykuł 30. Roz. 4. rzekł iż wszelkie akcyę nie inszemu ieno Grodz: kiemu przysłuchaia Sądowi, a mianowicie o pozogach dolożył takim wyrazem — *O fałsz, o pozogi Domu, albo Gumna &c. Odpowiedzi od Szlachcica Szlachcicowi na zdrowie, albo ogniem.*

Dodał w swoich kalumniach że na zdrowie y życie godzą, że go na drogach ścigać przedsiębiorą, czemuż więc nieidzie do Sądu tego, w którym mu Prawo obronę zaręcza, czemu ieżli Grod Brasiławski niedogodny do Trybunału nieudaie się, o determinacyą Sądu y niezyskanie sobie tam gdzie by życzył.

Nie ma nie udzielnego w Statucie dla Manuzego, a to iest naywyraźniejszy że wszyscy Obywatele Prowincyi Litewskiej iednymi prawy y Artykułami być Sądzeni powinni według zaręczenia przez Art: 1. R. 1. w słowach.

Począwszy do wyższego Stanu aż do niższego tymi iednymi prawy, y Artykułami w tymże Statucie niżej pisanymi y od nas danymi Sądzić y sprawować mamy, także cudzoziemce y Zagraniczniki W. X. Lit: przyjezdze y iakimkolwiek obywatel przybyłe ludzie tymże prawem mają być Sądzeni y na tych Urzędziech gdzie kto wystąpi.

Ieżli więc są w czym Deręgowscy wystempni, ieżli mu Zapalactwo zrządził, ieżli pochwałki na odcięcie zdrowia y życia pełnią; więc powinien iako Obywatel Prowincyi Litewskiej pozwać do Grodu y o nych pokonywać dowodami rekwirującemi się przez Art: 26. R. 1. y 40. R. 2. które czytać w następujących słowach, *ma zarazem skoro po tej pochwałce na Urzędzie naszym Sądowym to opowiedzieć, zapisać dać, a potym tego odpowiednika bez omieszkania do prawa o tę pochwałkę pozwać do Grodu dziesięcią Niedziel, albo do Ziemstwa pierwszych rokov z tym pozwaniem nieomieszkiwać.*

Jestże tedy to, w tych wszystkich prawach żeby inaczej wolno było Paszkwiłowac kogo, a ieszcze przed tym Sądem do którego prawa w takowych kwestyach przyisčia zabraniaia, nieobeymuie dotychczas Statut y z Obywatelów żaden niedoświadczał tego co sam ieden JP. Manuzy postanowił przewrocić y dokazywać, nieobowiązuć się włożoney na kalumniatorow kary Konstytucyą Coequationis y 1726. Roku które czytać.

Ze posyduie Starostwo Opekie, nie przestał być Obywatel, y niewziął razem z dożywociem possessyi, takiey na siebie cechy, żeby iuż do żadnych procz Assessoriu nie należał Sądow, bo co się tycze gruntow dożywoćnich y rozgraniczenia od Dobr Ziemskich to Statut tylko zostawił Assessorskiemu Sądowi, a wszystkie akcyę bądź przez Starostow dopełnianie, bądź Starostom przez kogokolwiek; że należą Sądowi Powiatowemu wewszystkich Artykułach Statutu ta się prawda zamyka.

Nayszczegolniey zaś Art: 67. R. 4. służy do rozwiązania pretensyi JPana Manuzego. Gdy o wszystkich Possessorach Dobr Dożywoćnich pisząc, skonkludował iż w Grodzie y w Ziemstwie o Akcyę wszelkie usprawiedliwiać się winni, przez słowa.

Ma być oto pozwan na Rok zawity według uczynku do Sądu należącego Ziemskiego w tym Powiecie gdzie ten Zamek, albo Dwor, albo włość nasza Dzierżawa iego leży: &c. czytać cały ten Artykuł,

Nietrzeba kwestyi Gruntowey łączyć z akcyami, ani iedno rozumieć o dopełnionym gwałcie komu; lub expulsyi co rozumieć o samym Aktorstwie przychodzi.

Niech bowiem czyiebądźkolwiek Aktorstwo będzie gruntowe, atoli spokojność Possessyi iest Fundamentem bezpieczeństwa Obywatelskiego



kto tedy pierwszy nim uprojektowane wygra Aktořstwo, targnie się na spokoyną Possessyą, y na niey gwałt abo Expulsyą zrobi, ten wprzody z akcyi oczyścić się w Grodzie powinien, taka bowiem iest Systema praw Statutowych, taka a nie insza czystey sprawiedliwości natura.

Osobny w Statucie znajduje się R. 9. o Sądach granicznych, ten tedy opisując wszystkie przypadki między Graniczącemi nieoboiętną dał w Art: 23. rezolucyą że pierwszy trzeba dochodzić akcyi a potym iey doszedłszy y zyskawszy o swę Ziemię pozywać. Czytać to Prawo.

Kiedy zaś kto chce komu kwestyonować w granicach ziemię, że niepowinien używać gwałtownych krokow ale przez Woźnego zapowiedzenie oświadczyć, naucza Statut w Art: 22. R. 9.

Na wszystko tedy iest prawo, y wszyscy podług tych reguł pilniać wzajemnych obowiazkow, za coż sam ieden JP. Manuży ma być wyjęty skoro sam sobie tego szczęścia nayspotężniey zyczył, aby mógł stać się w Roku 1775. członkiem społeczności pod prawami Statutu żyjącey.

Niemą racyi wylamania się z Grodow y Ziemstw w akcyach że posiada dożywotnie grunta, bo przywilej nieśluży mu na gwałty, ale na spokoyność, bo Monarchowie Pierwsi wyzuwając się z Samowładności czyli z Dziedzicznego nad Litwą Panowania, oświadczyli, iż we wszystkich Ziemskich sporach Sen we wszystkim Statutowemu poddają swe Dobra y swych Dzierżawcow bezpieczeństwu, y iednakiey równości wszystkiemi Obywatelami. Czytać w tym Art: 19. y 20. R. 1. z których w pierwszym te są słowa.

Równość prawa iednakieimi Dowodami wdając się my Hospodar w takie rzeczy o grunt Ziemny y w rowne prawo z Szlachtą iako o tym niżej opisano.

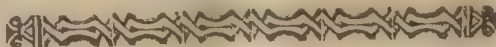
Niżej tedy Art: 92. R. 4. y 23. R. 9. opisał iż nikt nikomu gwałtownie etiam swoiey własney rzeczy odbierać nie może a odbierający natychmiast ma być w Grodzie lub Ziemstwie karany, ktoremu przeto niezamyka się na potym wolność poszukiwania gruntu, gdy zna go być czy do Dobr dożywotnich, czy do Ziemskich należnym bo tak ostrzega Art: 9. R. 4.

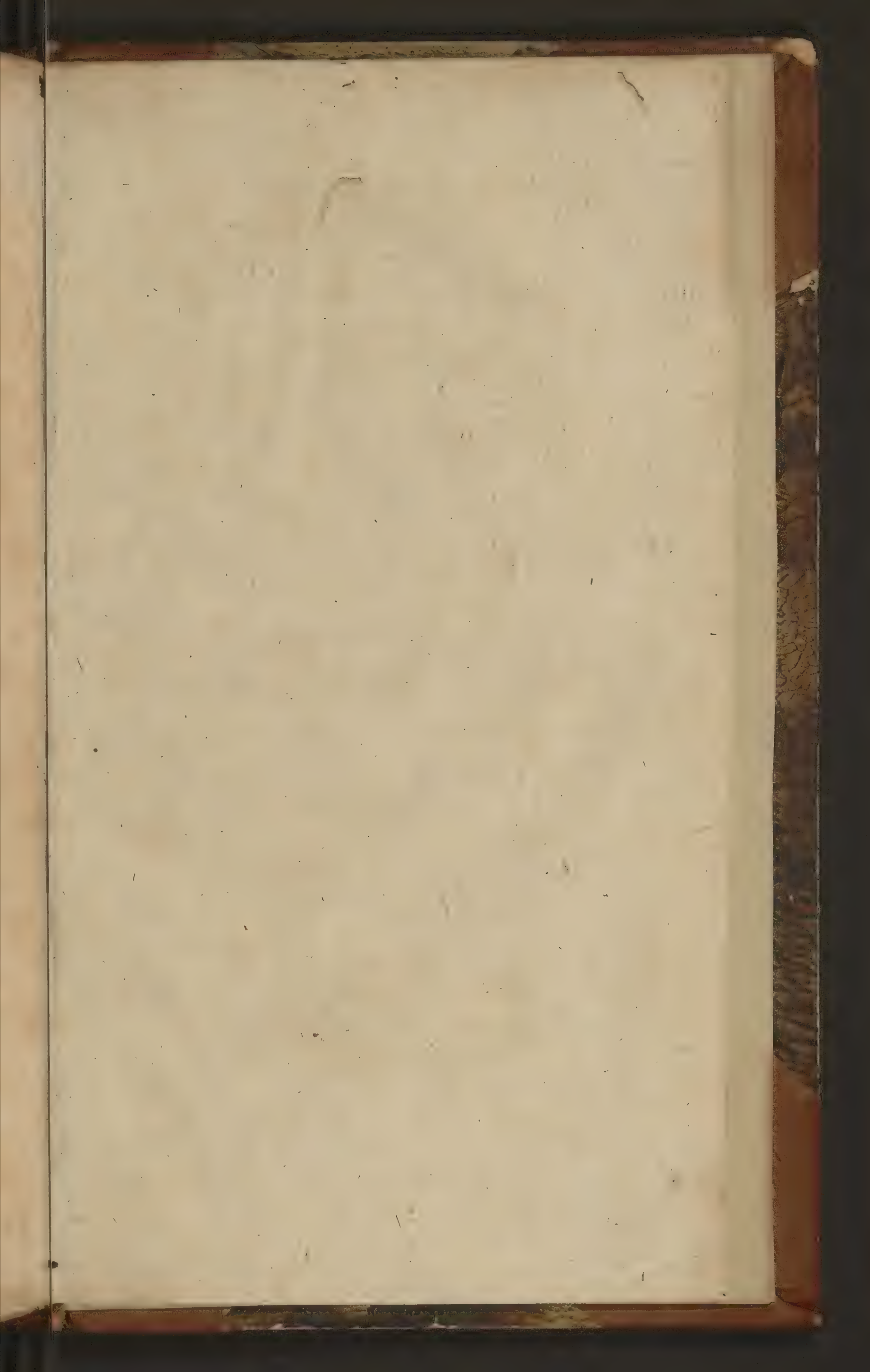
A tey przeciwney Stronie ktora się z iakim prawem swym u Sądu okaże Urząd wolne mówienie wprzód u Sądu należącego zachować ma.

Więc o grunt Dożywotniey natury wolno iest mówić u Sądu Należącego to iest w Assessoryi, lecz wszystkie akcyje o zadanie pozogi o uczynione obelżenie iakoby JPP. Deręgowscy czynili pochwałki na życie do Grodu koniecznie wysyłać dysponują prawa, bo tam iest sąd przyzwoity. O co y dopiero WW. Deręgowscy dopraszają się.

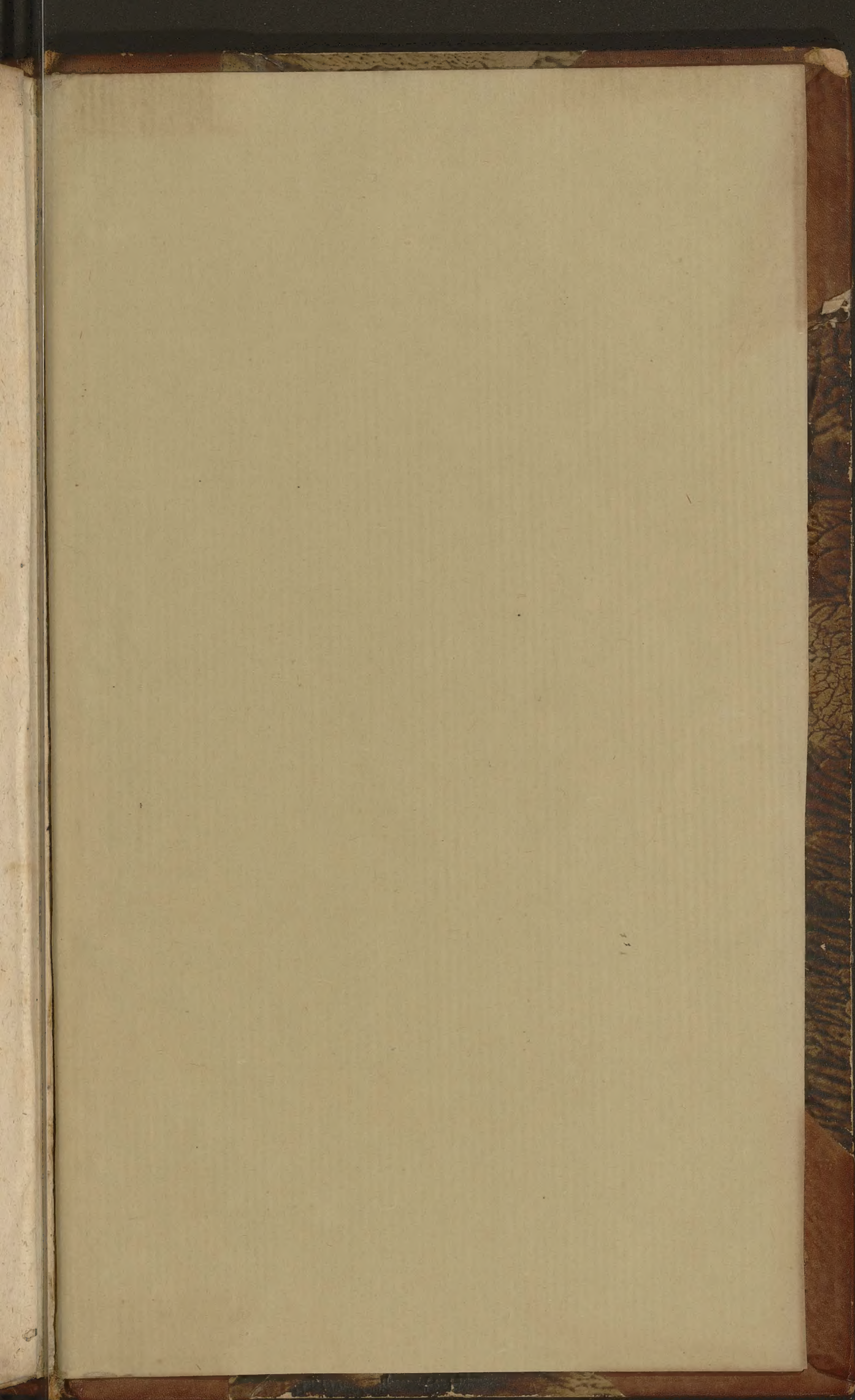
Zadają aby tylko graniczne spory między Starostwem Opeskim a ich Dobrami były destynowane według Dekretu pierwszego przed Sąd Komisyi Determinowanej.

Wreście wszystkich Stron proźby podług przyłączających się Petytów aby były udecydowane, y podług produktow odbytych, do których iako też do Petytów Referencya czyni się.





BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
GRACOVENSIS



Biblioteka Jagiellońska



stdr0023297

